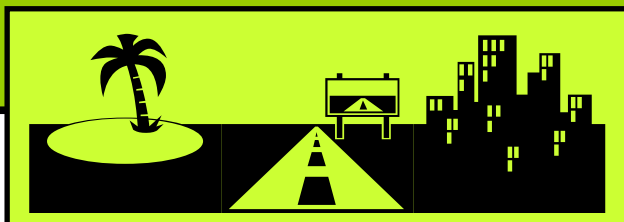


CKG



Czasopismo każdego gimnazjalisty

Nr 1 / 2008/2009

W numerze:

- od redakcji,
- wywiad z Magdą P.,
- Kurier Samorządowy,
- wywiad z przewodniczącym Samorządu Szkolnego,
- reportaże,
- relacje,
- komentarze,

Redakcja:

- Jaś Koszałkowski,
- Ola Migala,
- Karolina Kucharska,
- Marcel Gralec,
- Magda Pawlińska,
- Ewa Babicka,
- Agata Krysiak,

Opiekun: Teresa Rybka

Powraca szkolna gazetka „CKG”

Informujemy naszych szanownych czytelników, że wznawiamy szkolną gazetkę CKG. Tak jak w latach poprzednich, będziemy ją wydawać w internecie.

Nasi redaktorzy są zawsze i wszędzie tam, gdzie coś się dzieje. Znają wszystkich uczniów. Relacje ze swoich obserwacji, wywiadów i spotkań zamieszczą w kolejnych numerach naszej szkolnej gazetki. Wysłuchują wszystkich, którzy znają jakieś interesujące fakty i wydarzenia. Pracą zespołu redakcyjnego kieruje Magdalena Pawlińska przy pomocy pani magister Teresy Rybki, zaś grafiką zajmuje się pani Beata Nowak, która zarządza również stroną internetową naszej gazetki.

Redakcja

Wywiady i Rozmowy

Aby naszym czytelnikom przybliżyć zespół redakcyjny, będziemy systematycznie prezentować sylwetki naszych redaktorów.

Najważniejszą osobą w naszej redakcji jest naczelna Magdalena Pawlińska. Tę zaszczytną funkcję pełni ona pierwszy rok.

Spotkaliśmy ją w sali gimnastycznej czekając oczywiście na koło dziennikarskie.

Marcel: Witam. Widzę, że jesteś jak zawsze przygotowana. Czy mogłabyś przedstawić się naszym czytelnikom?

Magda: Nazywam się Magda Pawlińska. Jestem uczennicą II klasy gimnazjum. Jak przystało na prawdziwego zodiakalnego lwa, lubię rządzić i dlatego funkcja ta mi odpowiada.

Marcel: Czym się interesujesz?

Mg.: Szczególnie lubię język niemiecki. Dlatego też wahałam się długo przed podjęciem decyzji o nowej szkole, zwłaszcza, że słynie ona z dużej ilości języka angielskiego. Mam nadzieję, że dzięki temu, iż wybrałam Społeczne Gimnazjum w Starachowicach opanuję dwa języki. Zawsze jednak język niemiecki

pozostanie moim wiodącym językiem obcym. Lubię też siatkówkę i dlatego chodzę na zajęcia prowadzone przez panią Makoską.

Ponieważ w naszej szkole jest zbyt mała sala gimnastyczna ćwiczymy w III Liceum.

Mr.: Już drugi rok zajmujesz się naszą szkolną gazetą. Czyżby to świadczyło o twoich zainteresowaniach dziennikarskich?

Mg.: Między innymi. Uważam, że każdemu uczniowi w moim wieku potrzebny jest trening stylistyczny a koło dziennikarskie może mi to umożliwić.

Mr.: Widzę, że jesteś taka pragmatyczna. Mam nadzieję, że wszystko co zaplanowałaś, zrealizujesz, a gazeta pod twoim kierownictwem będzie tylko lepsza.

Mg.: Dziękuję.

Grall

Kurier samorządowy

Informujemy naszych czytelników, że zaczął działać nowy samorząd szkolny, który ma niezwykle ambitny program. Naszej redakcji przedstawił go Jan Koszałkowski, nowo wybrany przewodniczący, który zapewnił, że:

- Będziemy się bawić na wielu imprezach i dyskotekach;
- Obchodzić liczne uroczystości;
- Brać udział w rajdach oraz spotkaniach międzyszkolnych;
- Uczestniczyć w turniejach sportowych;

Nasza redakcja będzie monitorować realizację haseł wyborczych nowych samorządowców. Będziemy im patrzeć na ręce i rozliczać ze wszystkich potknięć i błędów. No cóż, my też mamy ambicje... dziennikarskie. Wszak prasa to czwarta władza. O czym informujemy szacowne grono pedagogiczne.

Wywiad z przewodniczącym Samorządu Gimnazjalnego



Dziennikarz: Mam zaszczyt przedstawić naszym czytelnikom Jasia Koszałkowskiego, nowo wybranego przewodniczącego naszego samorządu.

Dlaczego postanowiłeś kandydować?

Jaś: Od lat uczą mnie w szkole demokracji, każą nawet pisać klasówki na ten temat. Chciałem spróbować jak to jest w praktyce, na własnej skórze poznać plusy i minusy szkolnej samorządności.

Dz.: Jakie były twoje osobiste cele?

J.: Jestem człowiekiem radosnym i wesołym, uwielbiam dobrą zabawę i cudowne imprezy. Nienawidzę smutnych chwil, wolę cieszyć się z życia. Chciałbym do wszechogarniającej atmosfery naukowej wnieść odrobinę szaleństwa.

Dz.: Co przez to rozumiesz?

J.: Myślę, że to jest oczywiste – szampańską zabawę, dyskoteki, zamiast napuszonych akademii - karaoke, w których braliby udział

także nauczyciele, koncerty i wszelkiego rodzaju festiwale. W ubiegłym roku przygotowywałem się do olimpiad i wiem, co to znaczy żyć tylko atmosferą naukową.

Dz.: Mam rozumieć, że chcesz się tylko bawić?

J.: Nie tylko. Mówię o tym na początku, bo dorośli zarówno nauczyciele, jak i rodzice nie doceniają tego aspektu życia.

Drugą dziedziną jest oczywiście zażegnywanie wszelkich potencjalnych konfliktów pomiędzy uczniami oraz uczniami i nauczycielami.

Samorząd reprezentuje przecież uczniów.

Dz.: Jak sobie wyobrażasz współpracę z nauczycielami?

J.: Stworzyliśmy program imprez, który zaakceptowała dyrekcja. Mamy też nadzieję wziąć udział w radzie pedagogicznej i tam zaprezentować nurtujące nas problemy lub postulaty. Planuję, że do takiego spotkania dojdzie przynajmniej raz w tym roku.

Dz.: Dziękuję za wywiad i przypominam, że pilnie będziemy obserwować realizację waszych planów.

SPORTU CZAR

– *Tuż po zakończeniu eliminacji do Mistrzostw europy 2008 w piłce nożnej oraz przed rozpoczęciem samych zawodów , polskie media głosiły nasze hasła o naszych szansach , nie tylko ćwierć , czy półfinałowych, ale nawet medalowych! Któż wtedy mógłby pomyśleć, że już po trzech meczach zakończymy swój pobyt w Austrii i Szwajcarii(tam odbywały się mistrzostwa) . ta informacja jednak nie była najbardziej „zaskakującą”, bo nasi chłopcy nie wykazali się grą ani efektywną ani efektowną...*

Pierwszym meczem Polaków na imprezie sportowej był ten z Niemcami, którego baliśmy się najbardziej , ale wszyscy wierzyli i ufali obietnicą naszej drużyny. Jednak nic z nich nie było prawd i nie chodzi tylko o wynik, bo rozczarował styl gry naszej drużyny:

POLSKA-NIEMCY (0-2)

Kolejny mecz był zwany „meczem ostatniej szansy”... Nawet Austria okazała się zbyt silna na naszą drużynę. Jedyne, co nas (zdaniem niektórych) może usprawiedliwić po tym jedynie zremisowanym meczu był sporny rzut karny, którego w ostatniej minucie podyktował sędzia(zresztą od razu znienawidzony w Polsce),choć zrobił to zgodnie z zasadami sędziowskimi. Nie oszukujmy się ,gdyby naprawdę nam się to należało, bez problemu pokonalibyśmy słabą ekipę Austrii, choćby nawet arbiter podyktował trzy niesłuszne „jedenastki”.

POLSKA-AUSTRIA(1-1)

Ostatni mecz w bazie grupowej nie miał już praktycznie żadnego znaczenia. Gdyby zdarzył się cud, wtedy ewentualnie moglibyśmy liczyć małe punkty i marzyć o awansie...Niestety cud się nie zdarzył....

POLSKA-CHORWACJA(0-1)

W przypadku tegorocznych Mistrzostw Europy sprawdza się teza, że:

reprezentacja Polski na jakichkolwiek większych sportowych imprezach gra pierwszy mecz- nadziei, drugi o przetrwanie i trzeci- o honor...

Naszej drużynie życzymy powodzenia w eliminacjach do Mistrzostw Świata!

AK

10 Przykazań Ucznia

1. Nie kuj na blachę, pamiętaj, że możesz wykorzystać tylko 4% swojego mózgu.
2. Przerwa to krótkie święto, ciesz się, byle nie za głośno.
3. Nie zjadaj ołówków – lasów coraz mniej.
4. Nie obgryzaj paznokci na pierwszej lekcji – zostaw sobie na później.
5. Nie bój się nauczycieli – to też są ludzie.
6. Nie traktuj odpowiedzi przy tablicy jak koniec świata – to dopiero początek.
7. Nie zgrzytaj zębami przed sprawdzianem – twój dentysta ma jeszcze innych pacjentów.
8. Nie denerwuj się podczas oddawania sprawdzianów – módl się, aby twój zginął.
9. Jeśli dostaniesz jedynkę – pożałuj się przyjacielowi byle nie za mocno.
10. Nie ucz się tyle – raz się żyje.